
WE SRODĘ DWIA 3. MAIA 1809.

Z Wiednia d. 26. Kwietnia.

Uroczysta procesya, która kończyć miała d. 21 publiczne nabożeństwo o pomyślność oręża, lecz dla deszczu odłożoną, być musiała, odprawiona została w poniedziałek d. 24 Kwietnia. Obył ją Szanowny tutejszy Xzę Arcybiskup. Szła z kościoła zamkowego do kościoła S. Michała, stamtąd do kościoła na Hof, do kościoła S. Piotra i nakoniec do kościoła S. Szczepana. Uzbrojeni tutejsi mieszczanie szli dwiema rzędami na ulicach. Szkolna młodzież otwierała procesyę. Za niemi szły klasztory, plebani miasta z swemi parafianami i magistrat tutejszy. Najjaśniejsza Cesarzowa Jmć w towarzystwie Następcy tronu, Arcyksiężat Rainiera, Rudolfa i Franciszka, za wystąpieniem liczego C. K. dworu i czyniących służbę dam pałacowych, udała się do zamkowego kościoła, gdzie już resatę dam dworskich zastała, i szła za procesyą. W każdym kościele odbywane były modlitwy. Procesyę asystowały gwardya Arcyer i trabantow, straż zamkowa, granadyerowie milicyi mieyskiej i oddział mieyskiej jazdy. W metropolitalnym kościele odprawily się z wy-

stawieniem modły, potem nastąpiło błogosławieństwo, po którym Najjaśniejsza Cesarzowa do zamku powrocila. W wieczor wszystkie teatry były zamknięte.

Ponieważ celem tego nabożeństwa jest uprosić błogosławieństwo słusznie podniesionemu orężowi J. C. K. Mci, zatem interesujące wszystkie ludy Monarchii iaskiego bądź są wyznania; oba tutejsze wyznania protestanckie stosownie do swego zyczenia otrzymały więc pozwolenie odprawienia w swych zborach powyższego nabożeństwa.

Siodmy dzienny rapport C. K. woyska.

Kochany Feldmarszałku Jozefie Hrabio Colloredo! Gły dla ciągłych poruszeń woyska i ustawicznych zatrudnień od kilku dni nie wyszedł żaden rapport; nie chcąc atoli pozbawiać dłużey publiczności przyjemnych wiadomości, kazałem więc zrobić krotki zbior z przysłanych mi rapportow i ten W Panu posłałem, aby był tymczasowo ogłoszony.

W Sebarding d. 22 Kwietnia 1809.

Franciszek.

Po przejściu za Jserę udał się J. Cesarzowieczowska Mość Jeneralissim z trzecim, czwartym, piątym i pierwszym odwodowym korpusem wojska ku Dunajowi w kierunku ku Kehlheim i Ratysbonie. Nieprzyjaciel stał pod Ratysboną. Podług wyznania jeńców miał Cesarz Napoleon d. 19 Kwietnia przybyć do wojska. J. Cesarzowieczowska Mość Jeneralissim zrobił od Jsery aż do rzeki Laber szybki marsz i stanął d. 19 w Eckmühl, Rotenburgu i Kloster-Rod. Nieprzyjaciel wystąpił przeciw niemu, i przyszło do żywej potyczki, w której wojsko nasze plac utrzymało. Cesarz Napoleon usiłował wszystkimi sposobami i z nadzwyczajną stratą wstrzymać postęp trzeciego korpusu, dla utrzymania się w wąwozach Abbach i Postsaal. Arcy Xzę Jeneralissim chwalił waleczne sprawienie się wojsk. Strata nasza jest wielka; wiele regimentów utraciło wszystkich sztabowych swoich officerów. Feldmarszałek porucznik Lusignau, oba Xiążęta Maurycy i Ludwik Lichteustein są ranieni. Arcy Xzę Jeneralissim kazał wojsku nazajutrz stanąć w szyku do bitwy, dla udania się za poruszeniami nieprzyjaciela. Nie mamy dalszych szczegółów o tej rozprawie. Strata w zabitych i ranionych, iako też liczba jeńców nie jest jeszcze wiadoma, ponieważ nawet zatrudnień nie pozwolił Arcy Xciu Jeneralissimo wi zrobić na placu bitwy (na wysokości Hausen) dokładnego rapportu do J. C. K. Mci.

D. 20 Kwietnia kapitulowała Ratysbona. Sześćdziesiąty piąty liniowy regiment, 1800 ludzi wynoszący, poddał się w wojenną niewolę. Officerowie zostali na słowo puśczeni, a żołnierze prowadzeni są do Linczu.

Tegoż dnia był piąty korpus przy Sie-

genburg nad rzeką Abens żywo atakowany. Arcy Xzę Ludwik cofnął się wraz z Feldmarszałkiem porucznikiem Hiller ku Jserze, dla zastąpienia Landshuta, oba te korpusy stoją teraz razem połączone.

D. 21 uderzył Marszałek Davout na cawarty korpus w okolicy Eckmühl; żywa bardzo walka trwała tu 12 godzin. Nieprzyjaciel został odparty.

D. 22 drugi korpus [złączył się z Ratysboną z wielkim wojskiem. Główna kwatery J. Cesarzowieczowskiej Mci Arcy Xcia Jeneralissima znajdowała się d. 21 w Eglofsheim.

Osmo dzienny rapport C. K. wojska.

Najjaśniejszy Cesarz Jmc raczył Ministrowi wojny udzielić pod d. 23 Kwietnia następujące doniesienia:

Od piątego i szóstego, tudzież 2go odwodowego korpusu nadeszły zaspakajające doniesienia. Wszystkie trzy korpusy stoją połączone przy Alt-Oetingen. W ciasnym wąwozie przy Landshucie nad Jserą, gdzie kilkanaście wozów zaprzętnęły drogę, wypadło, gdy wojska mężnie odpierały nacierającego nieprzyjaciela, utracić kilka dział i wiele wozów. Strata jednak w ludziach, podług urzędowych doniesień, jest nie wielka; jedna tylko dywizya pieszego regimentu Benjowskiego, która popalającym się już moście przez Jserę przechodzić musiała, poniosła znaczną stratę.

Połączone te trzy korpusy pomykać się będą za poruszeniami głównego wojska pod rozkazami J. Cesarzowieczowskiej Mci Arcy Xcia Jeneralissima.

Podług ostatnich doniesień główna kwatery Arcy Xcia Jeneralissima znajdowała się d.

22 Kwietnia zawsze jeszcze w Egloffsheim, a nieprzyjaciel stał w swoim stanowisku. Drugi korpus połączył się na drodze do Ratysbony z trzecim i czwartym, tudzież pierwszym odwodowym korpusem, i postanowiony był na d. 23 powszechny atak przeciw nieprzyjacielowi. Lecz wczoraj jeszcze w południe słychać było w tey okolicy okropne z dział strzelanie, i zapewne do dnia dzisiejszego ciągnie się jeszcze mordercza bitwa. Woyska potykają się z rzadką zaciętością; żadna strona niechce drugiej ustąpić, każda zna wysoki cel, o który walczą.

Nie mamy jeszcze żadnych doniesień pewnych, ale spokojność, i ka w okolicy woyska naszego panuje, czyni nam naywiększe nadzieie.

Główna kwatera Najjaśniejszego Cesarza znajduje się w Schärding.

W czasie gdy główne woysko wzdłuż Dunaju naprzód postępuje, a korpusy przy Altj-Oettingen stoją w gotowości już do zaczepnego działania, już do obrony brzegów rzeki Inn, uznał J. C. K. Mość za potrzebne przyzwać za wczasu do pola pospolite ruszenie Niższej Austrii, Salzburgskie i wewnętrznej Austrii, gdyż mogłby iakowy nieprzyjacielski korpus zagrozić granicom dziedzicznych krajów. Pospolite ruszenie wyższej Austrii znajduje się już pod bronią od postąpienia woyska na przedłość nad rzekę Inn, częścią przy opasaniu twierdzy Oberhaus.

Dziś d. 25 przybyły do Wiednia zdobyte przez C. K. woyska we Włoszech orły i złożone zostały w zbroiowni.

Dziesiąty dzienny rapport C. K. woyska.

Feldmarszałek porucznik Hiller donosił

pod d. 24 z St. Vait, iż d. 23 kazał Jenerałom majorom Misko i Nordmann z huzarami Kienmayera i Lichtensteina i piechotą Brooder-graniczną uderzyć na nieprzyjacielską przednią straż, którą tak dalece porazili, iż cofnęła się aż do Stetten. D. 24 rano wyruszył rzeczony Feldmarszałek porucznik z 3 kolonnami przeciw nieprzyjacielowi, który uszykował się i czekał ataku przed Stetten, gdzie z nader wielką stratą w zabitych, ranionych i poymanych, która w tey chwili nie może jeszcze być dokładnie podana, zupełnie pobity został. Przeprowadzeni jeńcy i zbiegowie potwierdzają jednogłownie, że w tey potyczce znajdowały się dwie dywizye Molitora i Boudeta, i około 18,000 woysk Bawarskich i Heskich.

Do dnia dzisiejszego, to jest 25 Kwietnia, nigdzie nie pokazał się jeszcze nieprzyjaciel nad [granicami Austriackimi. Mamy także wiary godne doniesienia, iż woyska Francuzkie nie przeszły jeszcze za Dunaj przy Ratysbonie.

Najjaśniejszy Król Pruski podziękował C. K. Kontrolorowi delizansowey dyrekcyi w Wiedniu, Chryścyanowi Crusius, za przesłanie mu pocztowego swojego słownika w własnoręcznem piśmie, dołączając do niego na znak swojego ukontentowania z jego dzieła kosztowną tabakierę złotą.

Z Zemlina d. 17. Kwietnia.

Podług doniesień z Belgradu wszystkie prawie domy czynią składki dla zrobienia funduszu ogniowego, który ma już do 800,000 piastrów wynosić. Podobnie urządzenia zaprowadzone będą w całej Serbii.

Naczelnik Serbiiarow rozesłał d. 10 i 11

b. m. do wszystkich powiatowych dowódców rozkazy, aby natychmiast postawili wojska swoje w gotowości do drogi i oczekiwali rozkazu do wyruszenia z miejsc swoich.

Z Peterzburga d. 1. Kwietnia.

Xzę Jmć Holstein - Oldenburski przybył tu onegdaj. Zaślubienie W. Xżniczki Katarzyny z Xciem Jerzym Holstein - Oldenburskim ma zaraz po wielkiej nocy nastąpić.

Kapitan Krusenstern, naczelnik sławnej około świata żeglugi, mianowany został dowódcą liniowego okrętu *Blagodał* o 120 działach.

Osadowe towary spadły tu znacznie w cenie.

W. Xzę Cesarzowicz Konstantyn odbywa ciągle rewie nad będącymi tu wojskami.

Gdy rząd dowiedział się, że miedziane pieniądze przedawane bywają za granicę, wyszedł zatem pod d. 1. Marca ukaz zakazujący pod surowemi karami wywozić pieniądze za granicę. Wiadomo, iż z puda miedzi białej w Rosji za 16 rubli miedzianej monety. Pud zaś miedzi kosztuje teraz 27 rubli; tak znaczny zysk dał więc powód do wywozu miedzianej monety.

Powrót Najjaśniejszego Imperatora z Finlandyi ma na końcu przyszłego tygodnia nastąpić.

Z powodu zaszłej w Sztokholmie odmiany w rządzie, domyślać się należy, że pokój z Szwecyą już jest zawarty lub wkrótce będzie.

Z Paryża d. 12. Kwietnia.

Jenerał Macdonald, który dowodził niegdyś wojskiem w Neapolu, potem był posłem w Kopenhadze, nakoniec kilka lat został nieczynnym, pojechał wczoraj do Bres-

cia. Dowodzić on będzie wojskiem Francuskim we Włoszech pod Wicekrólem Włoskim.

Marszałek Augereau, Xzę Castiglione, wyjeżdża niebawmie do Hiszpanii, gdzie dowodzić wojskiem będzie.

P. Daru, jenerał intendent wojska, wyjechał stąd na początku b. m. do Niemiec. P. Joinville mianowany jest kommissarzem w Cesarzkiej głównej kwaterze, a P. Villemazy naczelnym kommissarzem wojska.

P. Canouville, marszałek pałacowy, udał się i szcze 30 Marca do Strażburga.

Wojskowa kommissya, która wyznaczona została dla sądenia sprawy Chateaubrianda ukończyła dziś swoje spory i PP. Chateaubriand, de Gouyon, Qui t i Boize, Łukasz syna, skazała na śmierć, jako przekornych agentów i szpiegów Anglii, od której tym końcem zlecenia i pieniądze odebrali Chateaubriand był właśnie schwytany, gdy miał do Londynu odplynąć. Znaleziono w jego pugilarefie potępiające go i współników jego papiery.

Z Konstantynopola d. 12. Lutego.

(*Z Monitora.*)

Zawarty z Anglią traktat pokoju, który tu w tej chwili ogłoszony został, jest następującej osnowy:

W imieniu najmiłosierdniejszego Boga. — Cel wiernego i autentycznego instrumentu jest następujący:

Pomimo pozoru nieprzyjaźni, która z powodu okoliczności czasu zaszła między wysoką Portą i dworem W. Brytanii, oba dwory ożywiły szczerą chęcią przywrócenia dawnej przyjaźni, misnowały tym końcem pełnomocnikami swemi, to jest: Najjaśniejs-

szy, najpotężniejszy i najwspanialszy Sultan Mahmud Han II. Cesarz Ottomański Dyrektora i Inspektora tak zwanego Menecusat wydziału, Seydi Mehmeda Emin Wabad; a Najjaśniejszy i Najsławniejszy Jerzy III. Pauschah (Król) połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, Kawalera Roberta Adair, członka Angielskiego parlamentu, którzy po udzieleniu sobie nawzajem pełnomocnictw, po wielu naradzeniach i sporach zawali od obu stron pożądany pokoy w następujących artykułach:

Art. 1. Od chwili podpisania niniejszego traktatu ustają wszelkie nieprzyjacielskie kroki między Anglią i Turcyą i obu stronni jency będą w 31 dni po podpisaniu niniejszego traktatu lub prędzey jeżeli można, wyniesionemi.

2. Jeżeli Anglicy opatowali jakową Turecką twierdzę, tedy musi być z wszystkimi działami, amunicyą i innemi sprzętami w takim samym stanie, w jakim była wzięta, w przeciągu 31 dni po podpisaniu niniejszego traktatu wysokiej Porcie oddane.

3. Jeżeli rzeczy i własność kupców Angielskich zatrzymana została w krajach Porcy, tedy musi być w całości właścicielom powrocona, a jeżeli rzeczy, własność i okręty, należące do poddanych wysokiej Porcy w Mlecie lub innych wyspach skonfiskowane były, tedy muszą być nawzajem właścicielom oddane.

4. Warunki zawartego traktatu w Tureckim roku 1086 i w miesiącu Dziernazy - ul - Akker, jako też umowy tyczące się żeglugi po czarnem morzu i nadane później przywileje, mają być jak dawniej dochowane i dopełnione, tak jak gdyby żadney nie doznały przerwy.

5. Wywzajemniają się Anglii za dobre obchodzenie się wysokiej Porcy z Angielskimi kupcami, sprzyjanie ich handlowi, i t. d. zapewnia podobneż korzyści dla kupców, poddanych i bandery wysokiej Porcy, gdy na przyszłość w sprawach handlowych przybędą do krajow Króla Jmci W. Brytanii.

6. Taryfa celna, oznaczająca 3 od sta opłaty w Konstantynopolu, a mianowicie artykuł tyczący się krajowego handlu, ma być zawsze zachowana. Anglii przyrzeka do niej się stosować.

7. Ambassad rowie Najjaśniejszego Króla W. Brytanii doznawać będą przy wysokiej Porcie takich samych honorow, jak ambassadorowie innych narodow, i nawzajem ambassadorowie wysokiej Porcy przy Londyńskim dworze porównanemi zostaną co do honorow z innemi ambassadorami.

8. Wolno jest wysokiej Porcie wysłać konsulow do Malty i do innych krajow Króla Jmci W. Brytanii, dla utrzymania interesow swych kupcow, i konsulowie Porcy doznawć będą wszystkich zaszczytow i przywileiow, jakich Angielscy konsulowie w krajach Ottomańskich doznają.

9. Angielscy Ambassadorowie i konsulowie mogą podług zwyczaju używać do swoich czynności tłumaczow; aże umowiono się później, iż wysoka Porta nie da patentu dla tłumacz, tylko osobom zostającym aktualnie na tym urzędzie, zatem ugodzono się, iż na przyszłość nie będzie dany patent nikomu z klasy profesyonistow, fabrykantow, lub trzymiących otwarte sklepy. Zaden poddany Porcy nie ma także być konsulem Angielskim mianowany.

10. Patent protekcji Angielskiej nie ma być

dawany żadnem kupcom poddanym Porty lub od niej zależącym, i nawet ambasador lub konsul Angielski nie może im dawać paszportow bez poprzedniczego pozwolenia Porty.

11. Gdy od dawnych czasow zabronione jest woennym obcym okrętom wchodzić do kanału, to jest do cieśniny Dardanelow i na czarne morze, i gdy dawny ten przepis w czasie nawet pokoju zachowany być musi od każdego mocarstwa, dwor W. Brytanii przyrzeka zatem stosować się do tego przepisu.

12. Zatwierdzenia niniejszego traktatu przez obie umawiające się wysokie strony zamienione być mają w przeciągu 91 dni lub przędzey, jeżeli można, w Konstantynopolu.

Zakończenie.

Ażeby pokoy, który za pomocą Boską i i za szeserą chęcią i rzetelnością obu umawiających się stron szesliwie zawarty i przywrocony został, składający się z powyższych 12 artykułow, zatwierdzony był i zatwierdzenia [potem wymienione zostały, przeto ja pełnomocnik wysokiey Porty podpisałem i pieczęcią ztwierdziłem] ten instrument; aże także przez pełnomocnika Najiasniejszego Padischa W. Brytanii jest podpisany, datem mu go więc z moim podpisem, a on mi dał z swoim w ięzyku Francuzkim napisanym z dołączonym do niego tłumaczeniem Tureckim.

Z Amsterdamu d. 15. Kwietnia.

Rządowa nasza gazeta zawiera następujące doniesienia z Paryża:

"Mowią że Xzę Auerstädt (Marszałek Davout) wyjeżdżając stąd do Niemiec, wziął z sobą własno - ręczne pismo Cesarza Napo-

leona do Xiążąt ligi Reńskiej drugiego rzędu, zachęcając ich do dostawiania iak nayspieszniej swoich kontyniencow, tak żeby d. 20 Marca znajdowały się już w Wirzburgu. Nie mowią tu już o podróży Cesarza do Włoch, ale do Niemiec, lubo tak na stacysch do Medyolanu, iako też Strazburga zamowiono po 40 koni i ekipaże Cesarzkie udały się w różne okolice. — Oprocz Senatora Jenerała Rampon, który pojechał do Boulogne, dla obięcia dowodztwa nad wojskiem nadbrzeżnem i gwardyami narodowemi w północnych departamentach, wyjechało także kilku innych senatorow jenerałow lub wyjeżdżając w różne miejsca w podobnymże zamiarze. — Wszystkie pocztowe i farmańskie wozy, które idą stąd do Strazburga, obładowane bywają od kilku tygodni officerami i urzędnikami, którzy udają się do Niemiec. Chcąc się do Strazburga zabrać, potrzeba się na ośm dni w przodzie zapisać. ,,

Powyższa gazeta przywodzi Królewski wyrok, iż ponieważ ukończył się czas surowych środków względem zamknięcia portow, J. K. Mość poczyni za porozumieniem się z rządem Francuzkim, niektóre w t-y mierze odmiany. Przedsięwzięte będą dogodne środki dla powiększenia podbrzeżnego handlu i zabronienia wszelkich związkow z Anglią. Raęca stanu Moeuwen mianowany jest dyrektorem ceł, dla czuwania nad nowemi urządzeniami względem handlu z krajami, które są z nami w pokoju lub neutralnemi.

Otworzona tu została nowa pożyczka 6 milionow st. h. po 4 od sta, dla przedsięwzięcia nowych robot, które z powodu ostatnich salewow stały się potrzebnemi. Kapitał będzie w czasie powrocony.

Wydany pod d. 7 Marca w Dewenter

Królewski wyrok nakazuje, aby rzeka Schip-
bek uczyniona była od Dewenter aż do granic
królestwa w każdej porze roku splawną. Na
mocy innego wyroku ma być od Zwoll aż
do Issel wyrznięty kanał, a od uścia Issel
ku Westercort zrobiony gościec. Podług
trzeciego wyroku pod tymże dniem rzeka Reg-
ge ma być w każdej porze roku od Schip-
bek aż do Vecht uczyniona splawną, równie
jak rzeka Aa. Minister wewnętrzny ma doysść,
czyli woda między Almelow, Aldenraal i
Twichelco jest dostarczającą dla rzeki Aa i po-
łączenia iey z kanałem, który ma być wy-
bity między Delden i Enschede. Wszystkie
te roboty mają być przez administracyą wod
uskutecznione.

Z Nowegjorku d. 20. Lutego.

Senat uchwalił bil tyczący się embargu,
i podany został izbie reprezentantow do przy-
ięcia. Bil ten zakazuje wywozu zagranicę kra-
iowych i zagranicznych towarow Ameryka-
nom pod karą zapłacenia potrojney wartości
wywiezionych towarow, z ktorey donosciciel
połowę dostanie. Nie tylko właściciele okrę-
tow, ale nawet przełożeni i wszyscy znay-
dujący się na nich ludzie, wyselający i fur-
mani wywożący zakazane towary są odpo-
wiedzialnemi. Niewolno bez wyraźnego po-
zwolenia i złożenia kaucyi sześć razy wartość
wynoszącej ładować towarow na okręty, a-
żeby pod pozorem wewnętrzney żeglugi nie
były zagranicę wywiezione. Jeżeli kto nie
może złożyć takowey kaucyi, tedy towary
muszą na naybliższem cie pozostać.

Pod d. 17 Grudnia wydał kongres uchwa-
łę, iż zbroynym lub nie zbroynym okrętom
wszystkich tych mocarstw, które wydały ni-
szące handel Amerykański rozporządzenia,

iako też ich płodom zabroniony jest przystęp
do Amerykańskich portow. Postanowił c-
procz tego, iż w krotce przedsięwzięte zosta-
ną środki dla postawienia kraiu w zupełnym
stanie obrony.

D. 20 Stycznia wniesiono w kongresie,
aby zabronić Amerykanom wszelkiego handlu
z woiującemi mocarstwami. Kongres wyzna-
czył 10 000 dolarow kary na każdy Amery-
kański okręt, któryby za obcem pozwoleniem
żeglował. Na wniosek kommissyi uchwalił
kongres d. 30 zaciągnięcie dla obrony kraiu
50,000 ochotników. Długie z tego powodu na-
stąpiły spory. Pod czas których wracano się
zawsze do embargu. Znacznieyszy mowcy, a
nawet P. Ebbes powtarzali nieraz: Aż nadto
długo cierpiemy embargo; precz embargo,
woyna! woyna!,,

Z Kopenhagi d. 15. Kwietnia.

Przybyły tu z Szwecyi Hrabia Löwen-
hielm miał u J. K. Mci Audyencyą. Jedzie on
stąd do Paryża i towarzyszy mu Hrabia Hol-
stein do Hamburga.

Oznajmione tu urzędownie zostały roz-
prawy morskie Porucznika Fogh na woiennym
statku Aalborg z 2 Angielskimi woiennymi
okrętami; szczęśliwa potyczka Porucznika
Wahrendorf na przewozowym statku płyną-
cym do Norwegii z Angielskim kutrem; za-
branie Angielskiej łodzi pod tuteyszemi brze-
gami, na ktorey znaydowało się 6 Angiel-
skich podofficerow i maytkow, przez Porucz-
nikow Berchmann i Schultz; zdobycie prowadzoney
przez woienny okręt nieprzyjacielskiej galioty
przy Helsingersze przez 4 nasze łodzie pod Porucz-
nikami Möller i Schultz, i rozprawa między
trzema naszymi łodziami i Angielską fregatą
przy Fladstrand.

Przeciwnie szerzeniu się jadu naturalnej os-
py przedsięwziął rząd najdzielniejsze środ-
ki; zakazał bowiem zwykłego odwiedzania
ciała zmarłego na ospę dziecięcia pod surowe-
mi karami; nikt nie może ubierać takiego
ciała, tylko ten, który około niego pod czas
choroby chodził i nikt nie może go nieść do
grobu tylko ludzie, którzy razem z nim w
domu mieszkali.

Pod d. 12 b. m. mianował J. K. Mość
Szambelana i Adjutanta Maas koniuszym i u-
wolnił go od wojskowej służby.

Dziś przybyło tu z Helsingborga uwol-
nionych z Szwedzkiej niewoli kilkunastu Fran-
cuzkich, Hollenderskich i Włoskich offic-
row.

Rządowa nasza gazeta donosi z Londy-
nu: Umowa względem oddania Anglikom
Kajenny zawarta została d. 12 Stycznia r. b.
Do Martyniki wysiedli Anglicy d. 30 Stycz-
nia. Kapitan Taylor i wiele innych Angiel-
skich officerow poległ; Podpułkownik Pac-
keham i kilku innych byli ranionemi. Jene-
rał Villaret-Joyeuse broni się dzielnie w twier-
dzy Bourbon.

Na posiedzeniu towarzystwa Duńskiego
umiejętności w przeszłym tygodniu czytał Rad-
ca stanu i Kawaler Moldenhawer rozprawę o
życiu, &c. Hiszpańskiego Xcia Don Carlos,
zebraną z niedrukowanych dotąd rękopismow
Królewskiej Biblioteki.

Jenerał major Bielfeld opuści w krótkie tu-
tejsze miasto.

Z Królewca d. 27. Marca.

Najjaśniejszy nasz Król przeznaczył
znaczną sumę pieniędzy i mianował kom-
missyą, która mieć będzie staranie nad dzieć

mi, które wojna zrobiła w wschodnich Pru-
sach sierotami. Podzielono kraj na różne po-
wiaty, w których umieszczonemi są za zapłatą
u ucziwych mieszkańców. Wiele dobroczyn-
nych osob poszło za przykładem Monarchy i
poczytny składki dla tych nieszczęśliwych.

Z Düsseldorfu d. 13. Kwietnia.

Ogłoszony tu został wyrok następujący.

„ Rozporządzenia 30 artykułu, tytułu
pierwszego księgi drugiej kodexu Pruskiego,
zabraniające małżeństwa między szlachcicem i
chłopką lub mieszczką, są uchylone. Wszel-
ka różnica między klasami mieszczan i chło-
pami jest zmiesiona. „

Z Strazburga d. 6. Kwietnia.

Od 2 b. m. odziębilo się znowu u nas, powie-
trze gościniec od Chalonsu do Nancy był d. 4
śniegiem okryty. Od 3 dni lod się nawet na wo-
dzie pokazał. Wszystkie urodzajne drzewa,
które kwiatem były okryte, utraciły go i już
tego lata żadnych owocow nie wydadzą.

Z Rzymu d. 24. Marca.

Najjaśniejszy Król Neapolitański daro-
wał naszej kaplicy Loretańskiej piękny k elich
rubinami i innemi kamieniami wysadzony z
patyną.

Z Medyolanu d. 5. Kwietnia.

Wicekról Jmć wyjechał przeszłej nocy
z licznym orszakiem do Breścia, gdzie kilka
tylko dni zabawi.

W. Xcna Toskańska zjechała już z swo-
im małżonkiem do Florencyi i wyjechała do pa-
łacu Pitti.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E S R O D E D N I A 3 M A I A 1 8 0 9 .

*Kartagińczyk rozważający teraźniejszy
stan Europy.*

*Wyciątek z politycznego dziennika Se-
wilskiego pod d. 10 Grudnia 1808
wydanego. — Z Hiszpańskiego je-
zyka przełożony.*

Po nieszczęśliwej bitwie pod Friedlan-
dem, po stracie dyplomatycznej w Tylży, i
po deklaracyi wojny okolicznościom czasow
naszych wręcz sprzeciwiającej się przeciw
Szwecyi i W. Brytanii wydanej, oczekiwa-
ła cała Europa, że Imperator Rosyjski po-
woli z długiej wojny ceuciwszy się i do sit
przewszedlszy, powróci do owych wspaniało-
myśnych sentymentow, któremi powodowa-
ny słusznie przez czas długi miał być za
podporę wolności Europy i za Herkulesa Sar-
mckiego, przeznaczanego do zakwestyonowa-
nia berła na lądzie owemu Korsykańczykowi.
A gdy Bonaparte najzuchwalszym sposobem
złamał artykuły pokoju Tylżyckiego, oczeki-
wała na nowo cała Europa, że Imperator Ros-
yjski używszy najpierwszej wydarzającej
się sposobności, pojedna się z Szwecyą i An-
glią, a w związku z Austryą i Portą wy-
dzie na pole bitwy, dla uwolnienia się od u-

padającej niewoli Francyi, dla zemszczenia
dni owych pod Friedlandem i Austerlitzem, i
dla poskromienia nieograniczoney ambicyi Bo-
napartego.

*Opatrzność, która nigdy nie opuszcza
narodu ludzkiego, dała nam dobrze my-
ślącym Hiszpanom w zdarzeniach naydziw-
niejszych: że już nadeszła godzina do wy-
bawienia ludow, do uwolnienia panujących
i do ztrącenia Bonapartego.*

Jak ryłko więc wyzuciona została ta ko-
twica, zdająca się zapewnić świat o jego wy-
bawieniu, miał każdy rozsądny: że Ros-
sya, Austrya i Porta Ottomańska łącznie por-
wą się do broni, użyją sposobnej pomocy w
Hiszpanii i napadną na Francuzow dla ukara-
nia ich dumy i despotyzmu. — Lecz niestety!
stało się przeciwie!

Austrya, jak gdyby jej takto było, że
przez upadek Hiszpanii ona także w przepaść
zguby wtrconą być miała, patrzyła bez po-
ruszenia na nadporządkowe zdarzenia w Hisz-
panii, i bez dania pomocnej ręki owem bo-
hatyrom, któreby ich oswobodziła z niewo-
li. (*)

Porta Ottomańska, zamiast wyszukiwania

(*) Ten wyraz pisany był d. 10 Grudnia 1808 na drugim końcu Europy.

środkow do zrucenia jarzma, które iey Seba-
stiani chciał nalożyć, sama swoy rząd i swoy
tron wywracała, uduśiła Monarchę, i gubiła
się własnymi rękami, oddała armie zapędem
zaiadłości i stronnictwa, otworzyła ambicyi
możnych wszystkie otwory, i wezwwała nowe
ludy do przywłaszczenia sobie panowania.
Wszystko to jest rzeczą nadprzyrodzoną, ale
co jest nie do uwierzenia prawie, jest to: że
wspaniałomyślny Monarcha Alex. nie podjął
podróż do rozmowienia się osobitego z Bona-
partem do Erfurtu, tam utwierdził związek
przyjaźni zawarty w Tylży, i zgodził się na
to: że temu w niczem tamy czynis nie będzie,
co do uskutecznienia projektow jego pot z ba,
pochwalił expedycyą jego w Hiszpanii, i do-
zwolił: aby Bonaparte tam się udał, podbił
narod kochający honor, który iął się do bro-
ni, dla obrony swey niepodległości, swey
wolności i swey religii, a powstał przeciw
tyranowi, który wydarłszy mu zdradzieckim
sposobem Monarchę, ułożył sobie swego bra-
ta przez morze krwi i przez mogiły trupow
zaprowadzić na tron Hiszpański.

Te zdarzenia możeby nie znalazły były
wiary, gdyby wszystkie Europejskie gazety
ich nie ogłosiły były, i gdyby Bonaparte sam
w ciebie prawodawczem nie był powiedział:
*Ja i Alexander pierwszy niezmiennie iestę-
my połączeni względem pokoju i wojny.*

Gdy Bonaparte przez lat 13 wszystkie
strony zawiodł, wszystkie ludy oszukał,
wszystkich panujących zdradził, potrzeba by-
ło po rozumnej oczekiwac, że więcey nikt
znowu oszukać się mu nie dozwoli; iednakże
nie wiedząc jakim nie ojęym losen znowu
mu się udzie zamknąć wszystkich oczy na to,
co dzieie już dawno o nim napisaly, to jest
na wszystkie od niego w Europie i Afryce
popelnione niesprawiedliwości? Nie wiele cza-

su już upływie, a tenże sam Imperator Rosyjski
zostanie w owem położeniu, gdzie także
same, ale za późno i bezużyteczne czynić
będzie rozwagi nad znikomością wszystkich
ziemskich wielkości, które teraz Król Pruski,
Karol Emanuel Sardyński, Pius VII. Ferdynand
IV. Karol IV. Ferdynand VII. i wszy-
scy ci czynią, którzy Bonapartemu wierzyli.
*Jako Sfinx (w Bayce) potyka tych wszyst-
kich, którzy zagadki jego nie zgadują. A
wizelako tylko mężny narad Rosyjski był-
by był w stanie Francyą ukorzyć, i Bonapar-
tego z jego całą familią wygnąć z lądu. . .*

Po przywiedzeniu tych zdarzeń pożyte-
czną zdaje się być rzecz odrzuc polityczne
plany Bonapartego, i jego ostreczny zamiar.
Wszakże gdyby nie wymagała własna ie-
szcze jego korzyść, aby przez nieiaki ieszcze
czas okrywał tajemnicę, zapewne to, co go-
dziennie sam sobie skrycie powtarza wyrzekał-
by do całej Europy: "Jak tylko utlumię
Hiszpanią, w tedy obiecywać będę Węgry
i Polskę Rosyi, złączę moje woyska z wo-
skami mego przyjaciela Alexandr., i zgubię
za ciele dom Austriacki. Gdy zaś to Mocar-
stwo zostanie zniszczone, w tedy z całą poię-
gą zachodniego państwa napadnę na Rosyją, a
utkwivszy moje Cesarzkie orły na wież ch
w Petersburgu, w tedy dopiero każę ostatnie-
mu potomkowi domu Ottomańskiego zejść z
tronu. Tak długie przedmurze uzbroionych
woysk pokonawszy od Newy aż do Bosphoru
rosnągające się mieczem i ogniem, uderzę na
Azyą, każę młodzieży Europejskiej dążyć do
Persyi, Indostanu i Chin, gdy zaś moje ob-
szerne państwo wyludnione zostanie, w tedy
każę Azyatycką młodzież po obsadzac Eu-
ropejskie fortece. Zostawszy zaś panem zło-
ta Indostanu, żelaza w Tartaryi, lasow w
Tibeth, Persyi i Chinach, tudzież wszystkich

matkow w Europie i Azji, każe wypłynąć sześciudzieliąt flotom stych obudwoch części świata, i pokaze się na Oceanie idła wyrwania Neptunowi W. Brytanii tróyzęba morskiego. Agdy W. Brytania pokonana zostanie, w tedy wszystkie wyspy, Afryka, i obie Ameryki padną ranie do nóg. Tak Panem będą całego świata, widząc cśmudzieliąt koron na podnożu tronu mego, a woysko Xiążąt mnie otaczające, przy pochlebstwach muóltwa pisarzow, gdy Jakobini, których śmiertelnie nie nawiżę, koniom mym czynić usługi, i moy powoz ciągnąć będą, w tedy dopiero złożę broń, i pierwszy raz rzeczywiście daru-

jąc ludziom pokoy, wypocznę po moich pracach.,,
(Reszta potnm.)

C E N A Z B O Ż

Na targu w Krakowie d. 1 i 2 Maia 1809.

Korze Pszenicy	- - -	zl. pol.	44 do 52.
— Zyta	- - -	— —	38 — 42.
— Jęczmienia	- - -	— —	28 — 34.
— Owsa	- - -	— —	28 — 30.
— Grochu	- - -	— —	36 — 42.
— Kaczyiaglancy	- - -	— —	60 — 68.

W Wiedniu d. 15 Kwietnia.

Mieca wynosząca pół korea naszego:

— Pszenicy	- - -	zl. pol.	36 do 55.
— Zyta	- - -	— —	26 — 35.
— Jęczmienia	- - -	— —	22 — 25.
— Owsa	- - -	— —	18 — 22.

O N I E Ś I A N I A.

W celu dobra powszechnego i wygody Szanowney Publiczności z Wysokiego wyroku C. K. Rządow zawsze troskliwych o cłosc ogólną obywateli w wolnym mieście Podgorza coraz więcej do kwitnącego stanu posuwającym się, publiczna Apteka otwartą została pod znakiem Jelenia; praeo niżej wyrażony uzupełniając tak zbawieny zamiar wszelkicy dotożył usilność i, takową Aptekę stosownie do Monarchicznych przepisow w iak najlepszym stanie postawił, i kiedy taż Apteka urzędowicie składowaną i z należycie doskonałą uższoną została, o tym więc Pieszczęstney Publiczności, zacam Obywatelom wolnego miasta Podgorza i jego okolic donosząc, niżej podpisany zaręcza, iż każdego czasu iak najlepszymi i najswieższymi lekarstwami przystugiwać się będzie.

Stanisław Zukowski, Aptekarz Krakowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi i Zachodniej wiadomo czynią wszystkim, którym na tem zależy: że Paweł Bronicki Adwokat tuteyszy dnia 1go Października 1805 roku w dobrach dziedzicznych Ochodzy bez testamentu umarł; wszyscy z tym, którzy prawo iakie do tego dziedzictwa mieć rozumieją, wzywają się, ażaby się w przeciągu lat 3 i niedziel 6 do C. K. Sądow tuteyszych zgłosili, i iako dziedzice w wylegitymowali się; gdyż inaczey dziedzictwo to zgłaszającami się będzie pertraktowane i onymże przyznane.

W Krakowie dnia 31go Października 1808.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.

Martinides.

Pewny Obywatel w Cyrkule Zamoyskim dziedziczący, matcy dwoch synow ednkujących się w domu, i którzy około pierwszego Czerwca b. r. w połowie szkoły normalne ukończy, życzy sobie do dalszego prowadzenia swych synow mieć guwernera, w iakimkolwiek bądź stanie, wpiąwszy żonatego, iakieykolwiek bądź nacyi, byle tylko w Polskim języku wytłumaczyć się potrafił, jednak języki Niemiecki, Francuski i Łaciński, aby posiadał doskonale i aby nietylko umysł, lecz i ciało kształcić potrafił. — Takowemu przeznaczają się przy wszelkich domowych wygodach, pensyi roczney 2500 zł. pol. z tyra dodatkiem, iż gdy oycy tych dzieci ufność uzyskać potrafi, wyższą ieszcze nad wzmiankowaną kwotę pensyą obdarzonym będzie. — Życzący sobie takowego mieysca, do C. K. Rubieszowskiego Pocztamtu pod kopertą W. JPana Leszczyńskiego, teyże poczty sekretarza, zgłosić się raczy, od którego dalsze potrzebne w tey okoliczności informacye odbierać będzie.

Gdy podług obwieszczenia pod dniami 8 p. m. Nr. 2824 w dzierżawę Plebanii i innych suchowoych Beneficjow Krakowskiego Cirkulu w wyznaczonym czasie do licytacyi tychże Plebanii i Beneficjow niezgłosili się żądający o chotę dzierżawienia, więc się ta licytacya na nowo rozpowie, i z przytoczonej konsygnacyi widać można, kiedy i gdzie miała licytacya odbywać się będzie, tudzież jakie pretium fisci wyznaczone jest każdego Beneficjum.

Kondycye tych dzierżaw są następujące:

1. Każdy życzący sobie byż do licytacyi przypuszczonym powiolen 10 prot. wadium u licytującego kommissarza złożyć.

2. Najwięcej ofiarujący, a zatem zostający dzierżawcą musi z góry estorcować dzierżawną kwotę i od niej 10 procent na kaucyę de non desolando złożyć. Natrzechletnią zaś dzierżawę kaucya nie estę wypadała dzierżawną kwotę złożoną być musi.

3. Młodoletni, żądzi i w wypłacaniu nierzetelne osoby, nie będą do licytacyi przypuszczonemi.

4. Administratorowie Beneficjow stawić się mają na tej licytacyi. Oczym się niżej sze dla życzących sobie tychże dzierżaw wiadomości czyni.

Od C. K. Krakowskiego cyrkularnego Urzędu, w Krakowie d. 24 Kwietnia 1809.

Konsygnacya. Młodech bądź puszczoneych w dzierżawę od dnia 24 Czerwca 1809 w Krakowskim Cirkule wakujących Beneficjow, Plebanii, tudzież do nich należących dziełcin

1) W Chechle Plebania z dziełciną ryń. 2832, od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 13 Maja w Olkuskim Kommissaryacie. — 2) Czernichowska Plebania z dziełciną ryń. 150 od 24 Czerwca 1809. aż do tegoż 1810 d. 15 Maja w Krakowskim Cirkule. 3) Chlewska Plebania z dziełciną ryń. 1180 od d. 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 15 Maja w Krakowskim Cirkule. 4) S. Michała Kollegiat kanonia Bronowice, propinacya bez osobna licytowana z dziełciną ryń. 3755 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1812 d. 15 Maja w Krakowskim Cirkule. — 5) Archipresbitera Panny Maryi Bronowice małe z dziełciną ryń. 5304 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 12 Maja w Krakowskim Cirkule. — Dom w Krakowie pod Nr. 604 zai-zdny ryń. 354 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810. — Dom pod Nr. 248 na Wesoty dom także Nr. 247 ryń. 361 kr. 30 od 1 Listopada 1809 aż do końca Października 1810 d. 1 Sierpnia. — 6) S. Mikołaja Plebania ryń. 588 kr. 58 od 1 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 16 Maja w Krakowie. — 7) W Mieronicach Plebania z dziełciną ryń. 2130 od 1 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 16 Maja w Krakowskim Cirkule. — 8) W Proszowickich szpitalne grunta i ogrody w 4 podziałach quantum pretii co do 1200 fl. ryń. 270 kr. 15 — Od 220 ryń. 7 kr. 18. — Od 3iego ryń. 3 kr. 58. — Od 450 ryń. 4 kr. 48 od 180 Novemb. 1809 aż do tegoż M. 1812 d. 31 Julii w Krakowskim Cyr. — 9) Proszowski szpital pełnił, rozmaite pojedyncze grunta, które isko w przed rożnym Proszowskim męszczanem w dzierżawę paszczone były, także i teraz razem lub pojedynczo żądzie żewionemni będą. Od pie wszego gruntu ryń. 15 kr. 20, od 2 ryń. 7 kr. 55, od 3 ryń. 6 kr. 20, od 4 ryń. 22 kr. 15, od 5 ryń. 7 kr. 33, od 6 ryń. 7 kr. 30, od 7 ryń. 7 kr. 30, od 8 ryń. 63 kr. 30, od 9 ryń. 56 kr. 30, od 10 ryń. 60 kr. 15, od 11 ryń. 61, od 12 ryń. 37 kr. 35, od 13 ryń. 40 kr. 20, od 14 ryń. 48 kr. 30, od 15 ryń. 51 kr. 15, od 16 ryń. 62 kr. 30 od 1 Novemb. 1809 aż do tegoż samego miesiąca 1812, d. 15 Maja w Krakowie w Cyrkularney Lancellaryi. — 10) Kozłów Plebania od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 17 Maja w Zarnowskim Dystrykcie. — 11) Lgota Dominia ryń. 42 kr. 51. Lgota od poddanych ryń. 45 kr. 22 4/8. Smolm Dominia ryń. 91 kr. 30. Smolin od oddanych ryń. 76 kr. 28. Byclin od poddanych ryń. 93 kr. 50. Dumanowice od poddanych ryń. 32 kr. 41. Dumanowice od poddanych ryń. 76 kr. 46. Zależn od poddanych ryń. 45 kr. 50. Dobocow Gromada ryń. 105 kr. 32 1/2. Zależn Gromada ryń. 96 kr. 48 od 24 Czerwca 1809 aż do tegoż 1810 d. 19 Maja w Zarnowickiej Kamerze. W Krakowie d. 24 Kwietnia 1809.

Na wakujące miejsce Syndyka z pensya roczną 500 zł. ryń. przy Magistracie w Łży, w Cirkule Radomskim, ze strony C. K. Galicyjskiego Gubernium konkurs do 15 Maja r. b. z tem dokładem rozpisnie się, aby wszyscy, którzy sobie pomienione miejsce otrzymać bęczą, próby swe podług przepisow ułożone, przed nastąpieniem konkursowego terminu do urzędu Cyrkularnego Radomskiego podali. W Lwowie dnia 29 Marca 1809.